

1. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 1 III 2009

Pustynia

Rozpoczynamy Wielki Post, święty czas przygotowania naszego ducha i ciała na przeżywanie największych, świętych tajemnic naszej wiary: Męki, śmierci i Zmartwychwstania naszego Pana i Brata, Jezusa Chrystusa. Rozpoczęliśmy ten święty czas znakiem popiołu, dzisiaj pojawia się przed nami znaczenie pustyni.

Na początku swojej publicznej działalności Jezus wychodzi na pustynię. Tym wyjściem na pustynię chce nam wszystkim coś powiedzieć. Aby zrozumieć Jego przekaz, trzeba odszyfrować znaczenie pustyni. Czym jest pustynia? Co niesie ze sobą przebywanie na pustyni? Jakie to ma konsekwencje dla życia?

Pustynia geograficzna

Pustynia to takie miejsce, gdzie jest bezkres piachu lub skał i brakuje wody. Życie roślinne i zwierzęce pojawia się bardzo rzadko. Warunki nie są sprzyjające.

Można wyjść – jako turysta – na pustynię dla ciekawości i przyjemności. I takie wycieczki są organizowane. Co innego zmierzyć się z oceanem piachu, gorącym dniami i chłodem nocy. Pustynia geograficzna to pierwszy, podstawowy rodzaj pustyni. Z łatwością dostrzegamy, że w życiu człowieka pojawiają się inne pustynie. Dają się one we znaki człowiekowi, jak dla przykładu pustynia życia.

Pustynia życia

Jak pustynia geograficzna jest określonym miejscem na ziemi, tak pustynia życia jest określonym czasem w życiu człowieka, kiedy jest ono zagrożone u samych podstaw, kiedy traci sens. W każdej chwili może pojawić się w życiu człowieka pustynia ciężkiej, nieuleczalnej choroby. Świadomość możliwości czegoś takiego oblewa nas zimnym potem i przenika palącym dreszczem.

Pojawiają się w życiu ludzi pustynie śmierci ukochanej osoby: męża, żony, dziecka, matki, ojca. Wspólnota życia zostaje śmiertelnie zraniona. Człowiek wychodzi na pustynie samotności, smutku, depresji, bezsensu.

Pustynia życia może mieć sens indywidualny i zbiorowy, kiedy bezsens osiąga wymiar społeczny, kiedy kultura śmierci pielęgnowana jest przez całe wspólnoty.

Pustynia wiary

Jest jeszcze pustynia wiary, o której donoszą nam dzieje narodu wybranego i przeżycia największych mistyków chrześcijaństwa, do których należy bez wątpienia św. Teresa Wielka i św. Jan od Krzyża.

Izraelici, naród wybrany przez Boga, doświadczający Jego spektakularnej, silnej obecności, dającej znać o sobie w wyjściu z Egiptu i przejściu przez Morze Czerwone, traci wiarę na pustyni, szemrze przeciw swemu Wyzwolicielowi z niewoli, domaga się natychmiastowego działania Boga, gdyż nie odczuwa Jego obecności.

Św. Teresa Wielka opisuje stany oschłości, kiedy Bóg w życiu człowieka nie daje znać o sobie w żaden sposób. Św. Jan od Krzyża opisuje „noc ciemną”, przez którą dusza zbliża się do wiecznej Światłości.

„Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” (Mk 15,34) – wołał Jezus donośnym głosem z krzyża.

Jezus na pustyni

Jezus wychodzi na pustynię i wchodzi w pustynie życia i wiary człowieka. Jest człowiekiem, jak każdy z nas, i nic, co ludzkie, nie będzie mu zaoszczędzone: będzie odczuwał głód i pragnienie, zdradę najbliższych oraz głupotę i fanatyzm ludzi oddanych Bogu, zawieszony między niebem a ziemią, będzie słyszał obelgi ludzi i milczenie Boga. Jezus wychodzi na wszystkie pustynie ludzi, aby je przeżyć tak jak człowiek.

Pustynia Wielkiego Postu

Wyjście Jezusa na pustynię jest znakiem dla nas. Co ten znak mówi? Nic więcej i nic mniej jak tylko to: „Jestem z tobą, jestem z wami. Dzielę drogi przez pustynie, które przemierza każdy z was. Wasze życie nie jest mi obce! Idę z wami po ludzkich drogach z zaufaniem, że Bóg jest ze Mną, a dzięki Mnie – i z wami. Bóg jest z nami nawet wtedy, kiedy krzyczymy do nieba. On nie zostawia nikogo własnemu losowi. Człowiek pozostawiony samemu sobie ginie, Bóg jest zbawieniem, życiem człowieka. Mój Ojciec jest Bogiem życia!”

Pozostaje jeszcze na początku tego Wielkiego Postu życzenie płynące z wiary: niech doświadczeniem każdego z nas w tym świętym czasie będzie doświadczenie obecności Boga w chwilach pustyń, pojawiających się w naszym życiu. Niech Pan będzie z wami!

ks. Jerzy Machnacz